Backstage

Paluch

Wjeżdżam do klubu, myślę tylko o koncercie
Teraz, slalom wśród tłumu, próbuje odnaleźć backstage
Mam dosyć szumu, szukam luzu, czuję napięcie
Przy barze Jack'a, setkę walę- rozluźniam mięśnie
Zróbcie przejście, nie czas na fotosesje
Nareszcie widzę wejście, wchodzę na backstage'u jeszcze gęściej
Czy jestem w innym mieście, czy kurwa mylę koncerty
Same obce ryje, tłok, ktoś w rogu dzieli koperty
Puszczają mi nerwy, agresja dziesięć, siła tysiąc
Jeszcze raz mnie klepnij, to zajebie- mogę przysiąc
Rozdrażniony do granic, szukam znajomych mi twarzy
Dym w oczy parzy, każdy smaży, tutaj miał być mój azyl
Nie czaję Waszej fazy, najebane przytulasy
Bardzo chętnie bym Was wrzucił do hydraulicznej prasy, tej
Rzadko mam nastrój na pozytywne jazdy
Chciałbym teraz spotkać Łonę, ziom to nic nie znaczy tej

Backstage, tutaj tani lans jest królem
Backstage, płynie taniej wódy strumień
Backstage, brak siedzących miejsc
Tutaj zawsze jest komplet, nie ma raperów - Backstage!

Backstage, tutaj tani lans jest królem
Backstage, płynie taniej wódy strumień
Backstage, brak siedzących miejsc
Tutaj zawsze jest komplet, nie ma raperów - Backstage!

Szukam ucieczki, szybki do wyjścia powrót
Dla mnie klimat za ciężki, stado naćpanych chłopców
Na mym barku wisi typ i bełkocze do ucha
Jestem ziomkiem tego ziomka, kurwa przestałem słuchać
Wkurwiony przytakując chcę rzucić krzyczący ciężar
Pewnie gdybym kurwa chciał, to robiłby za plecak
Bardzo chujowo- tak oceniam sytuację
Przyciągam ich uwagę, na ucieczkę tracę szansę
Świecą tanim lansem, dupy z targową Pradą
Brak jakichkolwiek zalet jest ich jedyną wadą
Jebie jak miejski szalet typ z przepoconą pachą
Ma w bani niezły balet i zjarany jest ma mahoń
Zajmuje drugie ramię i drze mordę jak megafon
A ta z podjebaną Pradą to jego kochany lachon
Pasują do siebie, ten typ z tą marną lalą
Ich zapach to gorzała, mocz, pot i tani szampon

Backstage, tutaj tani lans jest królem
Backstage, płynie taniej wódy strumień
Backstage, brak siedzących miejsc
Tutaj zawsze jest komplet, nie ma raperów - Backstage!

Backstage, tutaj tani lans jest królem
Backstage, płynie taniej wódy strumień
Backstage, brak siedzących miejsc
Tutaj zawsze jest komplet, nie ma raperów - Backstage!

Co jest kurwa, stoję tutaj sam jak Paluch
Ty pewnie teraz lejesz, ja w myślach nie miałem żartów
W oddali widzę scenę, tam pojawia się nadzieja

Od dziś to drugie imię mojego DJ'a
Daje znak, że zaczynamy i wyciąga mnie z opresji
Podwójnie nabuzowany ten koncert nie będzie lekki
Jebać backstage, na scenie robię rozpierdol
BeOeR on stage, przejmujemy cały sektor

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!